

Istnieją w politologii problemy powszechnie uznawane za ważne i w wielu kontekstach stawiane, które mimo tego nie posiadają ustalonej nazwy, miary ani relatywnie choćby jednolitej wykładni teoretycznej. Przyciągają one uwagę i stają się przedmiotem bardziej systematycznych odniesień przeważnie wtedy, gdy stanowiące ich źródło zjawiska wydają się osiągać natężenie, które intuicyjnie – w świetle umownych zazwyczaj kryteriów – przyjmowane jest za stan niepożądany, odbiegający od normy. Status poznawczy tego rodzaju problemów wyznacza ich zakorzenienie w szerszych przedmiotowo koncepcjach opisujących działanie pewnych całości, których odnośne zjawiska stanowią istotny funkcjonalnie komponent.

Wzmiankowane okoliczności dotyczą – jak można sądzić – problematyki, dla której proponuję w pracy określenie apatia polityczna. Jej miejsce w naukach społecznych wynika ze znaczenia, jakie w historii refleksji nad warunkami pomyślnego działania demokratycznego porządku ustrojowego uzyskały kwestie zachowań jego uczestników – obywateli. Żywozna w teorii demokracji tradycja arystotelesowska, problem zaangażowania i udziału jednostek w życiu politycznym trwale związała z centralnymi w klasycznej filozofii polityki pytaniami o zgodny z ludzką naturą i jej skłonnościami, czy możliwościami wzór organizacji państwowej. Każda doktrynalnie rozwinięta wizja demokracji, nawet te, skupione na zagadnieniach prawno-ustrojowych – chcąc zachować związek z etymologią słowa „demokracja” – przewiduje określony model partycypacji społeczeństwa w procesach politycznych. Wysiłek projektowania demokratycznych instytucji z natury rzeczy zawiera wyobrażenie wzorów zachowań mających umożliwiać, zapewniać ich efektywne funkcjonowanie.

Ogląd form uczestnictwa w życiu politycznym, jego skali i zakresu społecznego oraz intensywności, nim przybrał współczesną postać studiów empirycznych, długo rozwijał się w strukturze dyskursu normatywnego. Łączył on zamysł nad zasadami ustrojowymi demokracji z etyką postępowania jednostek uprawnionych do politycznego działania – obywateli. Jego metateorię tworzą formułowane językiem imperatywów moralnych twierdzenia o relacjach zachodzących pomiędzy jednostką i państwem. W przypadku demokracji, ładu pojmowanego

jako wspólnota polityczna lub – jeszcze mocniej – jako dobro wspólne mają one już w swoim założeniu charakter współzależności. Zaangażowanie i aktywność w sferze politycznej stają się prawem i jednocześnie zobowiązaniem. Jawią się one jako wartość, jeżeli nie autoteliczna, stanowiąca „istotę” demokracji, to taka, której praktykowanie pozostaje w istotnym związku z możliwością realizowania jej różnorodnie definiowanych celów ustrojowych. Dziedzictwo filozoficznego dyskursu teorii demokracji wciąż – co praca niniejsza zamierza pokazać – obecne jest w refleksji i badaniach nad zachowaniami politycznymi. Jest ono źródłem powszechnego, rzadko wprost kwestionowanego przekonania, że demokracja (zarówno jako idea oraz jako fakt – empirycznie istniejący porządek polityczny) implikuje normę aktywności obywateli, ich współdziałania w polityce.

Podejmując rozważania nad fenomenem, jaki we współczesnych demokracjach stanowi kompleks zjawisk w tym miejscu – wstępnie, zbiorczo – określanym mianem bierności politycznej, nie sposób uniknąć konfrontacji z ukształtowanym przez tradycję kanonem myślenia o obywatelach jako aktywnych podmiotach życia publicznego. Idea obywatelskości, w jej postaci wywodzącej się z filozofii politycznej greckich *polis* i republikańskiego Rzymu, wniosła do teorii demokracji aksjologię sugerującą prawomocność oceny postaw członków ciała politycznego, jakie stanowi ogół obywateli – *demos*. W jej świetle, przejawy ich obojętności, bierności posiadają jednoznacznie negatywną konotację. Przekaz tradycji wydaje się wykluczać sankcję dla tego rodzaju postaw. Być może tylko w perspektywie myślenia inspirowanego antycznym ideałem i wiarą w obywatelski potencjał demokracji zachowania niezgodne z jego treścią mogły uzyskać walor problemu. Należy od razu podkreślić, że chociaż od czasów greckich podnoszony, długo nie był to problem autonomiczny. Tematem refleksji teoretycznej było – i w dużej mierze jest nadal – ustalanie oraz uzasadnianie wzorów pożądanых w demokracji zachowań. To, co teoria twierdzi o zjawiskach bierności (obojętności, apatii) politycznej ma więc przeważnie charakter sądów *implicite*. Poglądy w tej kwestii wynikają z twierdzeń o wartościach, bądź funkcjach, jakie realizować powinna aktywność w trybie idealizacji projektowana jako „obywatelska”. Rodzi się pytanie: czy postawy i zachowania, które z perspektywy normatywnych standardów nie są „obywatelskie” podlegają – z tej racji – negatywnemu osądowi? Jakie argumenty stają za taką kwalifikacją? Jaki jest ich status poznawczy i czy posiadają one walor uniwersalny? Zestaw tych pytań, postawionych w tym miejscu w ich metateoretycznej – abstrahującej od socjopolitycznego konkretnego – postaci, oddaje naturę problemu, jaki jest tematem niniejszej pracy.

Narzucany siłą oddziaływania greckich wzorów, a wspierany retoryką obywatelskości styl pozytywnego wartościowania postaw zaangażowania wprowa-

dza tezy równie ważne, co dyskusyjne. Pod warstwą stanowiących powszechnik kulturowy i kanon demokratycznej socjalizacji twierdzeń o istotnym znaczeniu uczestnictwa obywateli w życiu publicznym kryją się kwestie będące wciąż przedmiotem głębokiego sporu doktrynalnego. Tradycja nawiązująca do ateńskiego archetypu obywatela nie jest tradycją jedyną, ani – zwłaszcza w studiach nad nowoczesnymi demokracjami – dominującą. W teorii i wnioskach wynikających z badań nad ich praktyką występuje istotne – wymagające rekonstrukcji – zróżnicowanie poglądów na relacje zachodzące pomiędzy partycypacją polityczną, jej cechami i parametrami, a właściwościami demokracji rozumianej w kategoriach realnie istniejącego systemu instytucji politycznych (zob. Beyme 2005: 205 i nn.; por. Sartori 1994).

Ważną przesłanką podjęcia rozważań nad apatią polityczną jest obserwacja, że kontrowersji co do znaczenia i funkcji sygnowanych tym pojęciem zjawisk, nie usuwają ustalenia analiz empirycznych. Przyczyniły się one wręcz do ożywienia dyskusji wokół form udziału społeczeństwa w procesach politycznych. Umożliwiły bardziej klarowną artykulację stanowisk w teoretycznie prymarnych kwestiach miejsca i roli obywateli („ludu”) w działaniu demokratycznego ładu ustrojowego.

Charakterystyczny dla nowoczesnych nauk społecznych zwrot ku empiryzmowi, zaowocował rozwojem badań nad postawami i zachowaniami politycznymi. Ich dorobek stanowi rozległa, interdyscyplinarna wiedza o mechanizmach funkcjonowania jednostek i zbiorowości w życiu politycznym demokracji. Szczególnie dobrze wydaje się być rozpoznana materia uwarunkowań kształtujących postawy jednostek wobec polityki oraz ich aktywność w tej sferze. Jednak stan wiedzy o różnorodnych czynnikach determinujących poziom i intensywność partycypacji politycznej (zob. Verba i in. 1968; Lipset 1995; Milbrath i Goel 1997) wydaje się kontrastować z rozpoznaniem – zakładanego w teorii – związku pomiędzy aktywnością (i – odpowiednio – biernością) obywateli a jakością systemu demokratycznego. Szczególnie interesująca jest z tego punktu widzenia kolizja rysująca się pomiędzy normami propagowanymi przez oficjalne instytucje socjalizacji politycznej – w demokracjach *ex definitione* obywatelskiej – a danymi wskazującymi na brak zaangażowania i bierność wielu kategorii społecznych.

Obserwacje wskazujące na istnienie rozległej populacji jednostek biernych, rezygnujących z czynnego udziału w życiu politycznym stały się od połowy XX wieku trwałym wątkiem refleksji nad kondycją demokracji. To wówczas powstały pierwsze prace opisujące te zjawiska za pomocą terminu „apatia polityczna” (np. Berelson i in., 1954; Mills 1965). Był on od początku, mimo prób jego precyzacji (Riesman, Glazer 1950) stosowany w dość dowolny sposób. Oznaczano nim nie tyle dający się analitycznie wyodrębnić wzór orientacji wobec polityki,

co raczej pewien ich kompleks (agregat) postrzegany jako właściwość kultury politycznej nowoczesnych społeczeństw. Znamienne, a dla tematu pracy podstawowe, jest to, że problematyzowane w pojęciu apatii zjawiska stały się przesłanką formułowania diametralnie odmiennych wniosków. Z jednej strony, dały one impuls do rozwoju ujęć diagnozujących je jako objaw erozji obywatelskości powodowanej przez elitarystyczne (oligarchiczne) właściwości współczesnego – liberalnego modelu demokracji¹. Z drugiej, ujmowano je w kontekście faktów dowodzących konsolidacji tegoż modelu, spadku natężenia konfliktów społeczno-politycznych i rosnącej akceptacji jego reguł². „Ponieważ – zauważa Albert Hirschman – demokracja zdaje się całkiem nieźle radzić z ową apatią, jasne jest, że zależność między aktywnością polityczną obywateli a stabilnością systemu jest znacznie bardziej złożona, niż kiedyś sądzono” (1995: 38).

Sygnalizowane tu rozbieżności skłaniają do ponownego przemyślenia twierdzeń teorii demokracji, a zwłaszcza jej normatywnych i projektujących sensów. Odgrywają one istotną, nie zawsze uświadamianą – a przynajmniej eksplikowaną – rolę w diagnozowaniu społeczno-politycznej rzeczywistości. Stan uczestnictwa politycznego daje się dzisiaj mierzyć coraz doskonalszymi narzędziami metod empirycznych. Otwarta pozostaje jednak kwestia obiektywności miar, za pomocą których objaśniać można znaczenie różnorodnych wskaźników aktywności (i bierności) politycznej. Odpowiedź na pytanie o wpływ ich dynamiki na kondycję demokracji nie jest możliwa na czysto empirycznej płaszczyźnie. Uwzględnić musi ona nie tylko poziom, czy społeczny zakres partycypacji, ale również wielość jej form oraz ich charakter, czyli cechy jakościowe. Zespół wzmiankowanych okoliczności sprawia, że badacz postawiony przed ważnym – dzisiaj również ze względów praktycznych – zadaniem oceny konsekwencji „przemiany apatycznego obywatela (...) w obywatela zainteresowanego, zorientowanego, uczestniczącego” staje przed dylematem wyboru kryteriów, jakie można czy należy w tej sytuacji zastosować (Sartori 1995: 303 i nn.).

Istnieją mocne powody by twierdzić, że ogląd zachowań politycznych nadal uwikłany jest w założenia dotyczące pożądanego w demokracji wzoru partycypacji. Świadczy o tym fakt, że zagadnienie to stanowiło zacyzyn jednej z najważniejszych we współczesnej myśli politycznej dyskusji określanej jako spór zwolenników proceduralnego (liberalnego) oraz partycypacyjnego (resp. komunitarystycznego) modelu demokracji (zob. Bellah i in. 2007; MacIntyre 1984).

¹ Za klasycznego przedstawiciela tego stanowiska – określanego jako „radykalne” uznać należy Charlesa Wrighta Millsa. Współcześnie prezentują je badacze z nurtu partycypacyjnej teorii demokracji (zob. Sartori 1994: 145 i nn.).

² Klaus von Beyme mówi w tym kontekście o popularnej we współczesnej politologii, czerpiącej z wielu źródeł tezie o „stabilizującej apatii” (2005: 209; por. Braud 1995: 23).

Unaoczniał on, że oceny obserwowanych w nowoczesnej kulturze politycznej przeobrażeń angażują założenia aksjologiczne zakorzenione w dwu wpływowych – i polemicznych wobec siebie – nurtach filozofii polityki, jakimi są myśl liberalna i republikańska³. Wpisane w ich dyskurs antynomie teoretyczne posiadają dzisiaj nowy kontekst. Polem ich przejawiania stały się wnioski wysuwane z analizy praktyki funkcjonowania systemów politycznych. Konfrontacja założeń (i postulatów) obu tradycji z realiami „demokracji w działaniu” spowodowała przeniesienie sporu o pożądany kształt obywatelskiej partycypacji w obszar współczesnej politologii i socjologii. Rozwój badań empirycznych przyniósł wiedzę o wielości uwarunkowań bierności obywateli oraz niejednoznaczności jej związku z cechami – jakością – ładu demokratycznego⁴.

Przybliżenie stanu współczesnej dyskusji wokół roli, praktycznego znaczenia zachowań politycznych jest jednym z celów pracy. Interesować mnie będą w szczególności relacje zachodzące pomiędzy diagnozami rozmiarów partycypacji a rozstrzygnięciami dotyczącymi funkcjonalnych wymagań („potrzeb”) opartego na zasadach demokracji systemu politycznego. Celem zasadniczym jest jednakże identyfikacja i analiza problemów badawczych, jakie stwarza interpretacja zjawisk bierności, pasywności, apatii politycznej etc. Semantyka ich opisu stanowi istotny – wymagający przedstawienia i rozpatrzenia – objaw występowania tych problemów.

Praca niniejsza ma charakter metateoretyczny. Jej przedmiotem jest dyskurs regulujący sposoby rozumienia problemu mającego desygnat w dających się obserwować postawach i zachowaniach. Jakkolwiek partycypacja obywateli stanowi problem usytuowany w ramach szerszych koncepcji – modeli demokratycznej polityki, to nie jest on oderwany od ujęć opisujących ją w języku nauk empirycznych. Wyzwaniem dla teorii i metodologii badań nad demokracją, jakie stwarza empiria jest niewątpliwie pluralizm oraz zmienność wzorów uczestnictwa obywateli w polityce. Ten – widoczny w świetle studiów porównawczych – fakt uzmysławia konieczność relatywizacji twierdzeń na temat partycypacji politycznej do kontekstu jej uwarunkowań instytucjonalnych, historyczno-kulturowych, strukturalnych (Huntington 1995: 256 i nn.; zob. Raciborski 2011).

³ Przedstawiciele komunitaryzmu bywają określani jako „nowi republikanie” (Putnam 1995: 133) lub wprost utożsamiani z republikańską orientacją w teorii demokracji, za czym przemawia wspólna komunitarianom i republikanom krytyka założeń oraz konsekwencji liberalnego indywidualizmu (Pateman 1985; Galston 1988; zob. Śpiewak 2004: 6 i nn.; Dziubka 1997: 48; Pietrzyk-Reeves 2004).

⁴ Jak zauważa Kazimierz Dziubka, badacz idei społeczeństwa obywatelskiego i ewolucji, jaką przechodziło pojęcie – wzór obywatela: „analitycy życia politycznego współczesnych demokracji zachowują daleko idącą wstrzemięźliwość w przypisywaniu postawom aktywnym lub pasywnym jednoznacznej wartości pozytywnej lub negatywnej” (2001: 118; zob. Beyme 2005: 203 i nn.).

Tworzą one złożony, dynamiczny układ czynników określających charakter, skalę oraz społeczny rozkład postaw stojących za decyzjami o podejmowaniu bądź rezygnacji z aktywności politycznej. Dla rozważań nad znaczeniem i funkcjami apatii politycznej celowe wydaje się uwzględnienie roli tego czynnika, jakim jest historyczne „zaawansowanie” procesu demokratyzacji. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że generalizacje dotyczące stawianej w pracy problematyki są przeważnie eksplikacją doświadczeń społeczeństw i systemów politycznych określanych zwyczajowo jako demokracje „dojrzałe”, czyli skonsolidowane (zob. Burton i in. 1995). Refleksja nad demokracją, zwłaszcza w warstwie preskryptywnej – „dotyczącej tego, jak być powinno” (Pietrzyk-Reeves 2004: 11), miała i nadal zachowuje wyraźny rys „zachodniocentryczny” (Beyme 2005: 130, 202; por. Sartori 1996: 72). Rozwój wiedzy o specyfice kultur politycznych w społeczeństwach pozbawionych długiej tradycji obywatelskich form udziału w polityce oraz funkcjonowaniu systemów politycznych należących do kategorii „neodemokracji” (Kohli 2005) wprowadza nowy układ odniesienia. W ustaleniach o charakterze diagnostycznym jest on wręcz niezbędny.

Wspomniana wyżej okoliczność objaśnia – jak można sądzić – dlaczego istotna część pracy poświęcona jest analizom stanu partycypacji w Polsce. *Casus* apatii politycznej Polaków wydaje się szczególnie interesujący, nie tylko ze względów poznawczych. Uwagę jego badaczy i komentatorów przyciąga skala zjawiska uważanego za jedną z najważniejszych charakterystyk polskiego społeczeństwa. Tocząca się od początku demokratycznej transycji dyskusja wokół bierności politycznej i (lub) obywatelskiej Polaków ilustruje trudności, jakie stwarza aplikacja teorii demokracji (a także idei społeczeństwa obywatelskiego) do analiz mających za swój przedmiot zjawiska osadzone w specyficznych realiach społeczno-kulturowych i będące jednocześnie elementem głębokich przeobrażeń ustrojowych.

Studia nad polską demokracją dają wgląd w mechanizmy kształtowania się postaw politycznych. Otwierają możliwość poznania tych uwarunkowań oraz barier aktywności obywateli, które są specyficzne dla demokracji *in statu nascendi*. W tej – z natury rzeczy – socjologicznej perspektywie apatia polityczna okazuje się stanowić złożony, wewnętrznie niejednorodny kompleks w rozmaity sposób determinowanych i – od strony psychologicznej – motywowanych zachowań⁵.

Dyskurs nad zjawiskami apatii politycznej w Polsce zawiera odniesienia do generalizacji poza-empirycznych, nomotetycznych. Ich obecność jest źródłem licznych, a rzadko problematyzowanych założeń trybu diagnozowania tego fe-

⁵ Powstaje tu więc konieczność rozróżnienia pomiędzy obiektywną funkcją a subiektywnym (resp. intencjonalnym) znaczeniem takich zachowań.

nomenu. Przejawiają się one w szeroko podzielanym przekonaniu, że rozmiary bierności politycznej społeczeństwa pozostają w związku z niską jakością funkcjonowania polskiej demokracji. Znamienny wydaje się jednak *hiatus* istniejący pomiędzy częstotliwością i mocą, z jaką artykułowane jest to przekonanie, a jego warstwą dowodową. Charakterystyki problemu, otwartym pozostawiają pytanie, czy formy w jakich przejawia się apatia polityczna Polaków stanowią przyczynę, czy skutek rejestrowanych w działaniu systemu politycznego defektów. Jest to jedna z tych kwestii, które nie znajduje wciąż swojego konkluzywnego rozwiązania⁶.

Stan poznawczego deficytu, jaki wywołuje rozległa, wielowątkowa dyskusja nad obywatelską kondycją polskiego społeczeństwa wydaje się być zarazem czymś naturalnym. Polski dyskurs wokół problemu reprodukuje – na płaszczyźnie socjologicznej – polemiczną strukturę teorii demokratycznej partycypacji. Otworza również pluralizm stosowanej w niej terminologii. Przegląd stanowisk wobec zjawisk obojętności, bierności, alienacji politycznej powinien pozwolić na rozpoznanie praktycznego wymiaru kontrowersji ukrytych w idei obywatelskości wspólnej doktrynalnie odmiennym koncepcjom demokratycznej polityki.

Istnienie głębokich, wynikających z przyjęcia odmiennej aksjologii różnic pomiędzy liberalnym i republikańskim projektem demokracji organizuje tok prezentowanych w pracy rozważań. Ich przedmiotem nie jest sam fakt występowania owej różnicy, czy ocena jej natężenia, co wpływ jaki wywiera ona na politologiczne oraz socjologiczne analizy zachowań obywateli w społeczeństwach demokratycznych.

Dyskurs wokół fenomenu apatii politycznej cechuje – co praca niniejsza stara się udokumentować – współzależność pomiędzy twierdzeniami z zakresu normatywnej teorii demokracji, politologii i socjologii. Z każdej z tych perspektyw badawczych problematyka postaw i zachowań obywateli posiada swoje miejsce i ukształtowane kanony jej analizy. Jednak problem apatii politycznej należy do takich, których diagnozowanie odsłania umowność granic pomiędzy tymi dyscyplinami. Pytanie o sens – rolę i skutki zachowań, które stały się istotną cechą rzeczywistości politycznej, implikuje odniesienia do wiedzy o warunkach, jakie powinna spełniać „dobra” demokracja lub efektywnie działający system polityczny. Pytania te, stawiane w zmieniającym się nieustannie kontekście społecznym i politycznym, są źródłem sygnalizowanej już wielości (i niewspółmierności) hipotez, jakie stosowane są w interpretacji fenomenu apatii. Rzutują one na stosunek do użyteczności samego terminu.

⁶ Warto zauważyć, że nawet popularny pogląd mówiący, że poziom aktywności obywateli w Polsce należy oceniać jako niski, ma – ze względu na nieostrość kryteriów – problematyczny status.

Przekonanie o interdyscyplinarnym charakterze problematyki apatii politycznej leży u podstaw przyjętego w pracy podejścia metodologicznego. Zakłada ono konieczność konfrontacji stanowisk, których założenia i twierdzenia lokują się na różnych poziomach teoretyczności. Posłużenie się w ich rekonstrukcji kluczem chronologicznym wydaje się adekwatne ze względów przedmiotowych. Evolucja refleksji wokół udziału obywateli w polityce prowadziła ku empirycznej konkretyzacji klasycznych problemów filozofii (i teorii) demokracji. Stawały się one częścią pola badawczego dyscyplin stosujących własne pojęcia i narzędzia jego konceptualizacji. Mimo metodologicznego zaawansowania studiów nad zachowaniami obywateli, nie usunęły one kontrowersji towarzyszących diagnozie przejawów ich bierności. W obrębie współczesnej politologii oraz socjologii trwałość tych kontrowersji stanowi wyzwanie poznawcze. Prowadzi do pytań o przyczyny ambiwalencji wynikającej z rozpoznania zjawisk powszechnie dostrzeganych i zgodnie uważanych za ważne.

W realiach demokracji powyższe pytanie ma trudny do zlekceważenia wymiar praktyczny. Odnosi się do prawomocności rekomendowania działań służących zwiększaniu poziomu partycypacji. Ten aspekt refleksji nad zachowaniami politycznymi sygnalizuje dylematy, do jakich prowadzi wytworzona dotąd wiedza. Każda próba eksplikacji natury tych dylematów musi zmierzyć się z faktem jej dyskursywnego charakteru. Ich źródłem jest wielość perspektyw, aksjologii (i semantyk) kształtujących rozumienie uwarunkowań i form uczestniczenia w praktykach demokracji.

Należy wyjaśnić pewną istotną lukę przedstawionych w pracy rozważań. Jest nią brak definicji pojęcia, które stanowi ośnowę poruszonych w niej wątków. Wgląd w dyskurs, który starano się tutaj zrekonstruować uzmysławia dlaczego każda definicja apatii politycznej wymuszałyby redukcję formułowanych za pomocą tego pojęcia obserwacji. Mają one walor bardziej interpretacji, niż twierdzeń w ścisłym tego słowa znaczeniu. Materię jego sensów tworzą raczej intuicje niż dowody. Orzeka się w nich o cechach demokratycznej partycypacji, które nie mają postaci bezpośrednio obserwowalnej zmiennej. Odniesienia do danych empirycznych służyły przeważnie ilustrowaniu symptomów zjawiska. Jego naturę lokowano w sferze świadomości, „nastrojów” i emocji obywateli mogących objaśniać ich zachowania. Mówiąc inaczej, behawioralne manifestacje apatii od początku traktowano jako epifenomen bardziej podstawowych i mających różnorodne objawy przemian w dyspozycjach do politycznego uczestnictwa.

Powołanie się na dotychczasową praktykę operowania pojęciem – ideą apatii politycznej nosi znamiona uniku. Wyjaśnieniu jego form i przyczyn poświęcona jest w dużej części ta książka. W trybie idealizacji ułatwiającej dalszą lekturę można „apatię polityczną” rozumieć jako nazwę syndromu stanów emo-

cyjonalnych charakteryzujących postawy wobec demokratycznych form polityki. W jego strukturze zniechęcenie polityką łączy się z rozczarowaniem wynikającym ze sposobu doświadczania przez obywateli praktyk demokracji i własnej w nich roli. Już takie przybliżenie sygnalizuje powody trudności w oznaczeniu zakresu desygnatów tego pojęcia. Stanowiło ono próbę uchwycenia mechanizmu powodującego obojętnienie części obywateli, których zachowania stają się przeciwieństwem wzoru zaangażowania w życie polityczno-publiczne. Rysowane tą opozycją *continuum* postaw nie jest tożsame z tym, jakie zawiera opozycja bierność-aktywność, oparta na rejestracji behawioralnych wskaźników partycypacji. Jest wytworem analiz zmierzających do rozpoznania tego, co „dzieje się” pomiędzy aktywnym i biernym korzystaniem z dostępnych w demokracji uprawnień.

Wybierając pojęcie apatii politycznej jako przewodnik po meandrach refleksji wokół problematyki partycypacji, form jej „erozji” czy „kryzysu”, miano na uwadze jeszcze jedną okoliczność. Wielość jego znaczeń wydaje się odtwarzać zmienność relacji łączących obywateli i system polityczny. Jego trudna do zlekceważenia wartość polega na rozwijaniu sugestii, że obie strony tych relacji podlegają ewolucji. Materią odniesień jest tutaj kultura polityczna demokracji. Kosztem braku precyzji w oznaczaniu sygnowanych mianem apatii zjawisk – *implicite* postaw politycznych – opisywano uwarunkowania aktywności obywateli sprawiające, że idea powszechności i równości ich partycypacji nie jest (nie może być?) realizowana. O tym czy warto takowy koszt ponosić w dużej części traktują przedstawione dalej rozważania. Kryje się w tym pytaniu dylemat metateoretyczny, który stale towarzyszył pisaniu tej pracy. Dotyczy on pożytku poznawczego płynącego z refleksji nad zjawiskami, których natura nie poddaje się empirycznej operacjonalizacji, a ich pojęcia mają syndromatyczny charakter. Wobec złożoności i zmienności swojego przedmiotu stanowią raczej nazwę problemu, niż narzędzie definiowania, a tym bardziej pomiaru jego objawów. Przyjęty tryb rozstrzygania tego dylematu zakładał konieczność rozpoznania – należących do teorii – źródeł wielości konwencji analizowania zachowań uczestników demokracji. Ich diagnoza może odpowiedzieć na pytanie o szanse integracji wiedzy tworzonej w dyscyplinowo (i doktrynalnie) odmiennych perspektywach oglądu fenomenu ograniczonej partycypacji obywateli.